

"Hej kolęda, kolęda..." - noworoczny konkurs

Kolęda to pierwotnie radosna, wywodząca się z tradycji ludowej, pieśń noworoczna. Przekazywała również życzenia szczęścia i pomyślności, jako pieśń pochwalna na cześć gospodarzy.

Wywodzi się najprawdopodobniej od łacińskiego *calendae* [wym. kalende] i oznacza w dosłownym tłumaczeniu "pierwszy dzień miesiąca". Dawni Słowianie nazywali tak pierwszy dzień roku (pierwotnie utożsamianym z przypadającym na przesilenie zimowe Świętem Godowym), a także noworoczny upominek. Według innej koncepcji, wyraz 'kolęda' swoje korzenie ma dodatkowo w bułgarsko-macedońskim *коло, колодар* (koło, kołodar) - analogicznie jak 'koło' oznaczać ma anglo-saksoński termin *Yule* (pochodzący z kolei ze staronordyckiego - *hjol*), czy też szwedzki *Jul*.

Także sam zwyczaj kolędowania (czyli chodzenie od domu do domu przez grupę kolędniczą w okresie Święta Godowego) ma swoją rodzimą, etniczną genezę. Noszone przez kolędników maskary (którymi dla żartu straszono widzów), swoje źródła mają w przedchrześcijańskich praktykach zaklinania urodzaju na Słowiańszczyźnie. Najbardziej charakterystyczna z maszkar - zwana Turoniem, przedstawiała rogate, czarne i włochate, kłapiącą paszczą, zwierzę. Po wejściu wraz z grupą kolędniczą do chaty, Turoń rozpoczynał figle i tańce, straszył kobiety i dzieci. Podczas śpiewania kolęd kłapał pyskiem i dzwonił zawieszonym na szyi dzwonkiem.



W którymś momencie tych harców następował szczególnie istotny element kolędowania - Turoń padał, a wówczas podejmowano się jego "cucenia" - masowania, podpalania pod nim słomy, dmuchania i wlewania w pysk kukły wódki, odczyniania uroków... Po takich zabiegach Turoń odzyskiwał siły i znów zaczynał hasać po czym przedstawienie wkrótce się kończyło. Ożywianie turonia i towarzyszące temu zabiegi nawiązują do obrzędów magii vegetacyjnej dawnych Słowian, praktykowanych w tym okresie roku podczas świąt agrarnych. Zgon, a następnie "zmartwychwstanie" Turonia symbolizowały odrodzenie Ziemi, która na zimę zasypia by obudzić się wiosną.

Popularne były również pochody z gwiazdą (wykonaną z ze słomy i kolorowego papieru, przymocowaną ruchomo do drzewca), pierwotnie symbolizującą najpewniej odradzające się słońce (jako, że od przesilenia zimowego dzień znów staje się dłuższy). Kolędnik ją trzymający nazywany był gwiazdorem lub gwiazdlichem. Była to postać ubrana w baranicę i futrzaną czapę, z twarzą ukrytą pod maską lub umazaną sadzą. Gwiazdor nosił ze sobą wór z podarkami i różgę, i pytając domowników (przeważnie dzieci) o zachowanie w ciągu roku, w zależności od wyniku, wręczał prezent lub smagał różgą. Obecnie postać Gwiazdora upodobniła się do św. Mikołaja, zaś z dawnych atrybutów pozostała mu różga, którą wymierza karę niegrzecznym dzieciom. Z kolei sam kult św. Mikołaja, np. na Rusi silnie związany został z wcześniejszym kultem Welesa - jednym z głównych bóstw panteonu słowiańskiego.

Jako, że Święto Godowe i początek nowego roku już niebawem, pismo "Gniazdo" wszystkim - którym szczególnie bliska jest rodzima słowiańska tradycja - postanowiło zaproponować kolejny konkurs. Tym razem na słowa do rodzimej kolędy... Na słowa pieśni, które nawiązywać będą do dawnej słowiańskiej, przedchrześcijańskiej, obrzędowości - sięgające do dawnej tradycji i pamięci o etnicznych słowiańskich bóstwach. Pieśni ułożonej do którejś z doskonale nam już znanych melodii ludowych (im starszej tym lepiej) lub do zupełnie nowej, własnej (ułożonej przez autora słów).

***Dzień się budzi, noc truchleje,
To Swaróżyc nowy wstaje;
ogniem grzeje, blask jaśnieje,
w Świętowicie nieskończonym.***

Dopisz dalszą część kolędy lub wymyśl zupełnie inną, własną - tematyką koniecznie sięgającą do zamierzczonej słowiańskiej tradycji Zimowego Staniasiałca... Daj się ponieść fantazji i łap za pióro! Czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe i satysfakcja ze współtworzenia zbioru rodzimych kolęd, które zostaną wydane w formie e-book'a (a być może zrealizowane nawet w formie nagrań audio)... Prace nadsyłać można od dnia dzisiejszego, aż do 21 września 2011 roku (szczegółowy regulamin konkursu dostępny na stronie organizatora -

http://gniazdo.rodzimowiercy.pl/konkurs2.php)...

Autor: Ratomir Wilkowski

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl